

**PROTOKÓŁ Nr 7/2021
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
w dniu 16 kwietnia 2021 r.**

Porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie Komisji i zatwierdzenie porządku obrad.**
- 2. Rozpatrzenie petycji w sprawie przeprowadzenia Referendum Ludowego.**
- 3. Rozpatrzenie petycji o poparcie Rządu Tymczasowego Rady Stanu Narodu Polskiego Społecznego Komitetu Konstytucyjnego.**
- 4. Rozpatrzenie wniosku w sprawie zniesienia nadania nazwy ulicy.**
- 5. Sprawy bieżące.**

Przebieg obrad

1. Otwarcie Komisji i zatwierdzenie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzempek o godz. 16⁰⁰ przywitał Radnych oraz zaproszonych gości, biorących udział w zdalnym posiedzeniu komisji. Stwierdził obecnych 4 członków Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Zaproponowany porządek j. w. przyjęto jednogłośnie.

2. Rozpatrzenie petycji w sprawie przeprowadzenia Referendum Ludowego - załącznik nr 1

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzempek pytał czy wszyscy radni zapoznali się z się materiałami oraz opinią Radcy Prawnego na temat petycji w sprawie przeprowadzenia Referendum Ludowego.

Radni otrzymali materiały i zapoznali się z nimi.

O godz. 16¹⁵ na posiedzenie przybył radny Ireneusz Nowrotek.

Przewodniczący Komisji wyraził opinię, że petycja jest niezasadna i powinna być zwrócona, bo Komisja nie można rozpatrywać kwestii niebędących zadaniami własnymi gminy.

Zdaniem Radcy Prawnego, Rada nie jest właściwa w kwestii popierania czy organizacji Referendum Ludowego.

Po dogłębnej analizie materiałów Radni wspólnie wyrazili stanowisko, że brak jest w strukturze organów władzy publicznej podmiotu właściwego do rozważenia zasadności żądania zawartego w piśmie, które przyjęło formę petycji i w związku z powyższym pismo to należy zwrócić wnoszącej.

Przewodniczący Komisji przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i poddał pod opiniowanie. Projekt uchwały opiniowano pozytywnie 5 głosów „za”.

3. Rozpatrzenie petycji o poparcie Rządu Tymczasowego Rady Stanu Narodu Polskiego Społecznego Komitetu Konstytucyjnego - załącznik nr 2

Radca prawny wyjaśnił, że jest to również tak jak poprzednio przypadek, kiedy przedmiot petycji nie mieści się granicach właściwości Rady Gminy

Przewodniczący zaproponował taką sama procedurę postępowania, jak poprzednio.

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i poddał pod opiniowanie.

Projekt uchwały opiniowano pozytywnie 5 głosów „za”.

4. Rozpatrzenie wniosku w sprawie zniesienia nadania nazwy ulicy.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w tym temacie wpłynęły 2 wnioski. Odczytał pismo wnioskodawców zniesienia nadania nazwy ulicy *załącznik nr 3* oraz pismo mieszkańców ul. Powstańców Śląskich, którzy się zwrócili o pozostawienie tej nazwy - *załącznik nr 4*.

Przewodniczący Komisji wyraził opinię, że zarzut, iż nazwa ulicy została wydana bezprawnie jest niezasadna, ponieważ w 1973 roku, kiedy nadano nazwę ulicy obowiązywały przepisy ustawy z 1968 roku w myśl, których nadanie nazwy tej ulicy nie wymagały zgody jej właścicieli. Jest do rozważenia kwestia czy ta droga może być drogą wewnętrzną. Droga ta łączy się z drogą wyższego rzędu. Będzie trzeba ustalić czy ta droga ma status drogi wewnętrznej. W ustawie z roku 1985 jest określenie drogi wewnętrznej. Trzeba zbadać czy ta droga ma status drogi wewnętrznej. Jeżeli tak, to pojawiają się kolejne kwestie. Nazwa została nadana 50-siąt lat temu, przepis mówi, że budowa, utrzymanie i oznakowanie drogi wewnętrznej należy do właściciela drogi. Gmina nie może ponosić kosztów związanych z tą drogą. M.in. na odśnieżanie, kubły ze śmieciami należałoby dostarczać do ul. Cieszyńskiej.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Gmuzdek zwrócił uwagę, że Państwo Strzadała chcą uzyskać drogę konieczną po tej działce, zmiana nazwy utrudni to postępowanie.

Radny Krzysztof Krzempek pytał, jak Gmina do tego tematu podchodzi. Zniesienie nazwy wiąże się z kosztami dla Gminy i dla mieszkańców.

Sekretarz Andrzej Bura odpowiedział, że Urząd nie będziemy rekomendować Radnym podejścia w kierunku zniesienia nazwy. Jest to stan zastany, wieloletni i utwalony. To by się wiązało ze zmianami i kosztami m.in. dla mieszkańców.

Kierownik Referatu ZPO Katarzyna Uchyła powiedziała, że nazwa ulicy powstała w roku 1973 a przepis o konieczności uzyskania zgody właściciela drogi na nadanie nazwy nie powstało w roku 1985. Ten ustęp w ustawie został wprowadzony w roku 2005, wcześniej tego obowiązku w ustawie nie było. Jest to droga wewnętrzna składająca się nie tylko z tej parceli, o której mowa w piśmie Pań Wardas. Droga składa się z 3 odcinków. Jeden odcinek jest własnością innego właściciela, $\frac{3}{4}$ drogi właściciel jest nieznany. Inny odcinek drogi należy do Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Gliwicach. W przepisach obowiązujących nie ma takiej instytucji jak zniesienie nazwy ulicy. To dotyczy kwestii, jeżeli ulica przestaje istnieć. Trudno jest znaleźć podstawę prawną zniesienia nazwy ulicy. Jeżeli mieszkańcy byli by zainteresowani zmianą adresu, ale z dzisiejszego pisma mieszkańców, które wpłynęło do UG widać, że mieszkańcy nie są tym zainteresowani. Właściciele niektórych posesji dojeżdżają z innej strony, ale im to nie przeszkadza. Ewentualne problem, można załagodzić w ten sposób, aby od strony dojazdów do posesji ustalić tablice informujące z nazwą, że to jest dojazd do poszczególnych posesji i może to trochę załagodzić konflikt mieszkańców.

Radny Krzysztof Krzempek wyraził opinię, że należy wyjaśnić kwestie przedstawione w piśmie np. tego czy to jest faktycznie wał przeciwpowodziowy.

Radny Piotr Gmuzdek wyjaśnił, że to nie jest wał przeciwpowodziowy, ale grobla stawu, który tam kiedyś był.

Radni dyskutowali na temat, czy był konieczny dokument wyrażający zgodę na nadanie nazwy ulicy w 1973 roku oraz na temat dojazdów do posesji mieszkańców, którzy mają adresy przy ul. Powstańców Śląskich.

Radny Krzysztof Krzempek powiedział, że taka zgoda nie była wymagana, jak by był taki wymóg to można by szukać w aktach.

Radny Grzegorz Ochodek powiedział, że nazwa została nadana w 1973 roku, potwierdzona w 1994 r. Znosząc nazwę Gmina naraża się na żądanie pokrycia kosztów z tym związanych. Nazwa jest nadana i przez 50 lat i nie było z tym problemów. Dopóki żyła wcześniejsza właścicielka nie było takich problemów. To o czymś świadczy.

Radny Marcin Puchalik wyraził opinię, że jeżeli mieszkańcy nie zgadzają się ze stanowiskiem gminy to mogą sprawę podać do sądu administracyjnego.

Radny Sławomir Soboszek pytał, jakie jest przeznaczenie w planie tego terenu, czy to jest droga wewnętrzna czy publiczna i czy gmina tam coś robiła z nawierzchnią.

Pani Katarzyna Uchyła odpowiedziała, że to jest jednostka 31 KDW – droga wewnętrzna prywatna składająca się z 3 odcinków. Pierwszy odcinek od Pań Wardas, drugi należy do Śląskiego Związku Melioracji i Urządzeń Wodnych, trzeci odcinek należy do osoby, które nie mieszka przy tej drodze. Dojazd od ul. Cieszyńskiej jest do ciekę i należy do Pań Wardas reszta drogi jest własnością innych właścicieli, ale nie można patrzeć fragmentarycznie tylko, jako całość. Dodała, że zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 1968 r. było aktualne do października 2004 r. Brak konieczności uzyskania zgody funkcjonował od 1968 do 2004 r. Dopiero w 2005 r. pojawiła się konieczność uzyskania zgody,

Radca Prawny poinformował, że prawodawstwo po 90-ym roku też tego nie regulowało i orzecznictwo w sprawie nadawania nazw nie było jednolite. W 2005 roku Sąd Administracyjny podjął stanowisko zwracając uwagę na konieczność respektowania prawa własności. Dopiero w roku 2005 dodano przepis, że jest wymagana zgoda właścicieli. Tak naprawdę należało zacząć od kwestii, że chodzi o podjęcie uchwały. Jednak obywatel nie ma obecnie uprawnień uchwałodawczych. Jeżeli wnioskodawcy mają problem to każda uchwała Rady czy bezczynność Rady może być zaskarżona do Sądu Administracyjnego. Nie jest tak, że wszystkie uchwały z czasów PRL zostały zniesione. Sąd będzie analizował sprawę bez względu na to, co ustali Rada. Droga to jest coś, co jest urządzone i w związku z tym jest pytanie, jeżeli w planie jest to droga o charakterze wewnętrznym nie może być drogą publiczną. Jeśli uchwałą Rady, ta nazwa była by zniesiona to byłby to akt wywołujący skutki finansowe po stronie mieszkańców, którzy mogliby zgłaszać roszczenia do Gminy.

Radny Marcin Puchalik zaproponował, aby oznaczyć drogę odpowiednimi tablicami - droga wewnętrzna i ulica ślepa oraz dojazdy do poszczególnych posesji.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie, kto jest za uwzględnieniem wniosku o zniesienie nazwy ul. Powstańców Śląskich. Wniosek nie uzyskał pozytywnej opinii komisji w głosowaniu 5 głosów „przeciw”.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Gmuzdek prosił o napisanie wyjaśnienia do wnioskodawców.

Sekretarz powiedział, że Urząd się do tego włączy.

Radny Krzysztof Krzempek wyraził opinię, że pismo należy skierować do wnioskodawczyń i przesłać do wiadomości pozostałych osób.

Pan Andrzej Bura powiedział, że temat wymaga przemyślenia czy to zrobić jednym pismem czy 2 odrębne pisma.

Radny Ireneusz Nowrotek przypomniał, że Pan Strządała zasygnalizował kwestię remontu drogi pytał, co się teraz z tym tematem dzieje.

Sekretarz odpowiedział, że pismo wpłynęło dzisiaj i nie było czasu tego przeanalizować to wymaga uzyskania informacji z JRP.

Radca Prawny zwrócił uwagę, że jeżeli tam jest jakaś inwestycja realizowana to musiała być wyrażona jakaś zgoda. To należy wyjaśnić.

Radny K. Krzempek prosił, aby zbadać czy była zgoda na prowadzenie robót i przygotować informację w tej sprawie na połączone posiedzenie Komisji Budżetu i Gospodarki.

Radny Marcin Puchalik wnioskował o uzupełnienie oznakowania, pod tablicą ul. Powstańców Śląskich ustawić tablicę dojazd do posesji nr 6 i 8 oraz ustawienie znaku droga wewnętrzna i ulica ślepa.

Sekretarz Andrzej Bura zauważył, że nie możemy ustawiać tablic na drodze prywatnej. Jeżeli jest już nazwa ulicy to nie ma sensu ustawianie tablicy dojazd do posesji przy ul. Powstańców, to jest celowe dla posesji, do których dojazd następuje od innej ulicy.

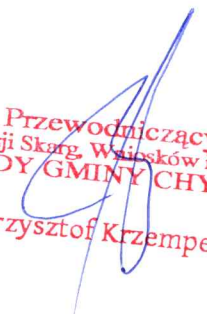
Wniosek: o prawidłowe oznakowanie dojazdu do posesji znajdujących się przy ul. Powstańców Śląskich. Wniosek przyjęto jednogłośnie 5 głosów „za”.

5. Sprawy bieżące

- Radny Ireneusz Nowrotek poinformował, że mieszkańcy Chybia się skarżą na zbyt wąskie odtwarzanie asfaltu na ulicach po kanalizacji np. na ul. Szkolnej.
Sekretarz Andrzej Bura odpowiedział, że Urząd odniesie się do tego na piśmie do najbliższych komisji.
- Radny Marcin Puchalik:
 - prosił o zwrócenie uwagi firmie odbierającej odpady, ponieważ mieszkańcy się skarżą, że przy odbieraniu pojemników z popiołem pozostają wysypany popiół. Perzy odbieraniu odpadów powinni to posprzątać.
 - przypomniał, że w ubiegłym roku była kwestia wycinki akacji wrastających w drogę ul. Darwina i zostało wydane zezwolenie na usunięcie tych drzew. Jednak akacje nie zostały wycięte.
Sekretarz odpowiedział, że kwestia popiołu i wycinki drzew zostanie rozeznana.
- Radny Ireneusz Nowrotek poinformował, że w trakcie objazdu dróg zaobserwowano, że na ul. Podleśną wjeżdża duże auto po odbiór śmieci a w harmonogramie zaznaczone, że ma być mniejszy samochód.
Radny Jan Szczyпка powiedział, że tam zawsze jeździ duże auto jedynie do 2 posesji dojeżdża małe auto.
Sekretarz odpowiedział, że zostanie sprawdzone to gdzie, jakie samochody miały jeździć.
Radny I. Nowrotek wyjaśnił, że w harmonogramie są tylko te 2 nieruchomości, ale trzeba by było się nad tym zastanowić, bo droga jest wąska i jest odcinek prywatnej drogi gruntowej.
- Radny Krzysztof Krzempek przypomniał, że dwukrotnie zgłaszał zapadniętą studzienkę przed swoją posesją na ul. Spokojnej. Coraz bardziej jedną stroną ta studzienka się zapada.
Sekretarz przyjął to do załatwienia
- Radny I. Nowrotek pytał o kawiarnię w parku, na jakim to jest etapie.
Sekretarz odpowiedział, że zostanie przygotowana informacja w tej sprawie.

Posiedzenie komisji zakończono o godz. 18²⁰.

Protokołowała
Barbara Kurcius


Przewodniczący
Komisji Skarg, Wskazówek i Petycji
RADY GMINY CHYBIE
Krzysztof Krzempek